

# KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY ORGAN  
DEMOKRATYCZNY.

Wychodzi codziennie prócz dni poświęconych.

Cena prenumeraty: miesięcznie 4 zł. Zagranicą 5 zł. Prenumeratę przyjmują: Księgarnia W. Makowskiego, S-to Jańskai, Skład papieru W. Borkowskiego, Mickiewicza 5. Prenumeratę i ogłoszenia przyjmują: Biuro Reklamowe Stefana Grabowskiego, Mickiewicza 4, róg Garbarskiej, telef. 82, J. Karłina, Niemcewiczka 22, telef. 605, i wszystkie biura reklamowe w kraju i zagranicą.

Redakcja i Administracja: ARSENAŁSKA 4. Telefon 99. Czynna od g. 9 do 3 pp. Dział ogłoszeniowy „Kurjera Wileńskiego” mieści się przy Biurze Reklamowym S. Grabowskiego, Mickiewicza róg Garbarskiej 1. Tel. 82. Czynne od 9 — 6 w. Redaktor przyjmuje od 2—3 popoł. Rękopisów nadsyłanych redakcja nie zwraca.

Cena ogłoszeń: Za wiersz milimetry na 1 str. groszy 20, na 4-ej stronie 10. Komunikaty (ogłoszenia tekstowe) za wiersz milimetry 30 groszy. Układ ogłoszeń na 1-ej str. 6-o linijowy, na 4-ej str. 10-cio linijowy. Terminy druku mogą być przez administrację zmieniane dowolnie.

## Od wydawnictwa.

W ostatnich dniach nastąpiła reorganizacja Redakcji „Kurjera Wileńskiego”, o której uważamy za swój obowiązek poinformować jego przyjaciół i czytelników.

Naczelne kierownictwo pisma objął p. **Kazimierz Okulicz**, którego zastępcą pozostaje nadal p. **Józef Batorowicz**.

Redakcja działu gospodarczego spoczywać będzie w rękach **dr. Witolda Staniewicza**, docenta Uniwersytetu Stefana Batorowego. W dziedzinie literatury i sztuki, krytykę literacką, oraz przegląd krajowego życia kulturalno-artystycznego objęła p. **Helena Romer-Ochenkowska**; recenzje teatralne, kronikę wydawniczą i związane z powyższymi sprawy literacko-artystyczne powierzyliśmy p. **Tadeuszowi Łopalewskiemu**.

Jako Redaktor odpowiedzialny podpisywać będzie pismo w dalszym ciągu p. **Kazimierz Sokołowski**.

W każdym z wymienionych wyżej działów zapewniliśmy współpracowników tych autorów, którzy nas dotychczas swymi pracami zaszczycaли jak również szeregu nowych.

Dla zapewnienia stałego kontaktu pomiędzy temi sferami społeczeństwa, których ideologie „Kurjer Wileński” pragnie stać się wyrazem, jak również w celu wzajemnego porozumiewania się i wymiany zdań utworzyliśmy Komitet Redakcyjny, do którego uprosiliśmy w charakterze członków pp. **Witolda Abramowicza**, **prof. Zygmunta Jundziłła**, **sen. Bronisława Krzyżanowskiego**, **Zygmunta Nagrodzkiego**, **Stanisława Świaniewicza**, **Marjana Świechowskiego** i **Romualda Wętkowicza**.

## Przyczyny i skutki.

Obecna sytuacja polityczna Polski jest na łamach prasy zagranicznej oceniana w dość rozmaity sposób. Na ogół nie można powiedzieć, aby sprawami polskimi zbytnio się na terenie Europy Zachodniej interesowano. Są przyczyny, które wytwarzają tam jakiś melancholijny stosunek do tego co się w Polsce dzieje. Usilne próby naszych oficjalnych czynników oraz prasy zaprzeczania się przed Europą w roli niesłusznie zapoznawanego mocarstwa nie znajdują wciąż należytego oddźwięku. Wszelki optymizm pod tym względem byłby dla realnego polityka nieprzebaczalną słabością. Najbardziej wyraziście daje się to odczuwać obecnie przy okazji czynionych przez Polskę starań uzyskania stałego miejsca w Radzie Ligi Narodów.

Cechuje nas Polaków pewna młodzieńcza megalomanja, która każe nam mówić o sobie i o swoich sprawach w sposób dowolnie patetyczny i hiperboliczny.

W poglądach przeciętnego inteligenta polskiego na własne państwo, wysuwają się zawsze na plan pierwszy przesłanki i reminiscencje historyczne. Wielkość Polski Jagiellońskiej jest tym cieniem, który przesłania oczom jego otaczającą rzeczywistość. Cień ten wyolbrzymia rzeczy w rzeczywistości małe i nędzne, w pozór każe widzieć nieodrodzoną wraz z państwem rozległość idei państwowych dawnej Rzeczypospolitej.

Ci którzy własnym wynikiem niepodległość Polski uczynili faktem niedającym się usunąć, nie zastanawiali się nad wewnętrzną jej treścią. Za cel postawili sobie wywalczyć jej istnienie i na tym momencie energię swą w znacznej mierze wyczerpali. Rozbudowanie państwa od wewnątrz stało się udziałem przedstawicieli polskiego nacjonalizmu, zakorzenionego głęboko w społeczeństwie w okresie

obrony swoich narodowych wartości. Najsilniejszą indywidualność w nowej Polsce, Józef Piłsudski, nie zdołał oprzeć się parciu tych, przez przeciętność naszą wyłonionych, sił nacjonalizmu polskiego, który zasadę egoizmu narodowego i wyłączności narodowej uczynił punktem wyjścia dla swojej koncepcji ustroju i systemu państwowego.

Rzeczpospolita Polska dzisiejsza niewiele ma prócz nazwy wspólnego z dawną Rzeczpospolitą. Włożono w nią treść odpowiadającą zasadom nacjonalistycznej koncepcji państwowej. Demokracja polska jest dotychczas ciężko chora na nacjonalizm, pomimo że często nie zdaje sobie z tego sprawy. Odżegnywa się od niego na słowach, lecz w czynach nie jest nigdy konsekwentną i bojaźliwie cofa się przed wyraźnym postawieniem sprawy.

Traktat ryski zawarty był przy czynnym udziale przedstawicieli lewicy polskiej. Pomimo to strona polska stawiając żądania co do granic wschodnich, zgodnie wychodziła z założenia państwa narodowego, a włączając w granice jego ziemie etnograficznie białoruskie lub ukraińskie, ludziła siebie mglistą nadzieją kulturalnego opanowania ich przez żywioł polski. Pomniejszała w ten sposób granice Rzeczypospolitej i cofnęła się przed reaktywaniem zawsze żywotnej idei Jagiellońskiej.

Nie dość tego. Stanąwszy ostatecznie na gruncie jednolitego państwa narodowego, kierownicy polityki polskiej nie zdołali pogodzić rzeczywistości ze swoją teoretyczną tezą. Swoje pragnienia zechcieli uważać za rzeczy istniejące i opierając swoje obliczenia polityczne na fikcyjnych przesłankach, popełnili błąd za błędem.

W polskiej polityce wewnętrznej nie istnieje dotąd żaden pozytywny

program, żaden kościół ideowo-konstrukcyjny, któryby tworzył rozumową podstawę i uzasadniał działania rządu. W rezultacie polska polityka wewnętrzna nie stanowi dla nikogo pewnej określonej, takiej czy innej, ale dającej się w jakąś formułę ująć i ocenić — wartości stałej.

Kilka milionów obywateli polskich lecz narodowości nie polskiej nie uważa za stosowne zachować choćby tylko pozorów lojalności do państwa. Otwarcie niemal neguje państwowość polską na ziemiach, które w większości zamieszkuje. Tę swoją negację usilnie propaguje zagranicą, wyolbrzymiając wszelkie fakty i objawy, mające służyć dowodom płynności i słabości wewnętrznych stosunków w Polsce.

Nacjonalizm polski nie jest zdolny do twórczego przeciwdziałania podobnym tendencjom. Ogranicza się do ujadania na przeciwników i pchania ich na drogę, coraz to większego radykalizmu.

Niestety, stwierdzić trzeba, że i program demokracji polskiej w dziedzinie polityki wewnętrznej obraca się w sferze ogólników i niedomówień. Mieliśmy kilku rządów w Polsce o których nie można było powiedzieć, że są niedemokratyczne. Jednak szerokiej polityki demokratycznej nie zapoczątkował z nich żaden. Lewicowic, polski, doszedłszy do władzy, dziwnie łatwo stawał się w czynach wyrazicielem umiarkowanego nacjonalizmu. Lewica polska dotąd nie wykazała siły przekonania ani cywilnej odwagi, aby problem wewnętrznej polityki polskiej rozstrzygnąć i zrealizować zgodnie z realnymi warunkami i nowoczesnymi zadaniami państwa.

Otóż Irracjonalność Polski, jako pewnego stałego i określonej wartości czynnika w życiu międzynarodowym, Irracjonalność, wynikająca z naszej własnej słabości ideowo-konstrukcyjnej, jest głównym powodem nieufności i lekceważenia, z którymi spotyka się Polska przy wszystkich kolejnych wysiłkach zdobycia sobie należnego miejsca w niespornej — *sit venia verbo* — rodzinie państw europejskich. Tu też, a nie gdzie indziej leży przyczyna nieprzychylnych opinii i komentarzy polityków i prasy zagranicznej w stosunku do siaraj premjera Skrzyńskiego o uzyskanie stałego miejsca w Radzie Ligi Narodów. Jeżeli istnieją jeszcze szanse na pomyślny obrót tej sprawy, to należy to zapisać na dobro naszego ministra spraw zagranicznych, który z pośrednictwem odpowiedzialnych polityków polskich cieszy się na terenie międzynarodowym bodaj największym zaufaniem.

Okoliczność ta nie wpływa w niczym na wnioski, które się nasuwają z tego cośmy wyżej powiedzieli o wewnętrznej słabości Polski.

Wniosek główny brzmiący powinien: *poddaćmy rewizji, zreformujmy siebie samych oraz nasz własny stosunek do zagadnień ustrojowych i wewnętrznej polityki państwa*. Miejmy siłę przekonania i cywilną odwagę do postawienia tych spraw w całej rozciągłości pod decyzję swego politycznego sumienia oraz do rozpoczęcia systematycznej walki o jej zrealizowanie.

Testis.

Kobieta-lekarka  
**Dr. Zofja Zeldowicz**  
Choroby kobiece, weneryczne i skórne. Przyjm. 12—5. Ul. Mickiewicza 24 m. 4.

## Walka o stałe miejsce w Radzie Ligi Narodów.

### Przychylność dla Polski prasy włoskiej.

RYM, 15 II. (Pat). Prasa włoska omawiając starania Polski o miejsce w Radzie Ligi wyraża się naogół przychylnie o naszych żądaniach. Korespondent „Giornalo d'Italia” twierdzi, że postulaty Polski spotykają się zapewne z przychylnością i że istnieje prawie pewność, że będą one poparte przez Francję, Włochy i Czechosłowację.

### Liberali włoscy popierają Polskę.

RYM, 15 II. (Pat). Liberalny dziennik „Piccolo” omawia w numerze dzisiejszym kandydaturę Polski do Rady Ligi Narodów.

Ton artykułu utrzymany jest naogół w duchu przychylnym. „Piccolo” zaznacza, że Liga wchodzi obecnie w nową fazę, w której Genewa stanie się jednym z najważniejszych ośrodków politycznych. Dyplomacja niemiecka będzie w tym okresie pracowała usilnie i już pracuje, stosując metody dzielenia i klócenia swych przeciwników. Wejście Niemiec do Ligi zmieni zasadniczo fizjonomję Ligi.

Zabiegi Polski o uzyskanie miejsca w Radzie Ligi są zupełnie zrozumiałe, jak również poparcie w tej mierze Polski ze strony Francji. Kończąc alegorycznie, dziennik pisze: „Jeśli się niechce w Genewie słyszeć zadoło tonów Wagnera, trzeba umożliwić rozleganie się tonów Chopin'a”.

Artykuł powyższy ukazał się w „Piccolo” pod charakterystycznym tytułem na szerokości 6-ciu szpalt: „Briand zawołał do Stresemanna — Niech żyje Polska”.

### Dementowanie pomyślniej dla Polski wiadomości.

LONDYN, 15 II. (Pat). Biuro Reutersa dowiaduje się ze źródła miarodajnego, że rozpowszechniana zagranicą wiadomość, jakoby Wielka Brytania zgodziła się na propozycję przyznania po za Niemcami jeszcze i Polsce, Hiszpanii i Brazylii miejsc stałych w Radzie Ligi Narodów, jest absolutnie pozbawiona wszelkich podstaw.

### Szwecja przeciwko zmianom w składzie Rady Ligi Narodów.

#### Zgodna opinja całej prasy szwedzkiej.

SZTOKHOLM, (Pat). Cała prasa szwedzka występuje przeciwko zmianom postanowień dotychczasowego statutu o składzie Rady Ligi Narodów. Konserwatywa „Svenska Dagbladet” powtarza, że Szwecja musi się przeciwstawić tego rodzaju zamierzeniom, które mogłyby podważyć dotychczasowe podstawy Ligi.

### Szwecja popiera Niemcy.

#### Pogłoski o szwedzkim demarche w Londynie.

GENEWA. Szwecja jakoby uczyniła w Londynie formalne demarche, przeciwstawiając się utworzeniu nowych stałych miejsc w Radzie Ligi, z wyjątkiem jednego tylko miejsca, przeznaczonego dla Niemiec.

### Stanowisko prasy szwajcarskiej.

BERN 15 II. (Pat). Szwajcarskie gazety omawiają obszernie sprawę powiększenia składu Rady Ligi.

„Neu Zürcher Zeitung” zapatrjuje się sceptycznie na dalsze powiększenie składu Rady po za uzyskaniem w niej miejsca przez przystąpienie do Ligi Niemcy. Dziennik zaznacza, że państwa neutralne nie troszczyły się dotychczas sprawą składu Rady Ligi.

Obecnie jednak wysuwane propozycje w tym kierunku interesują również Szwajcarię i dlatego zajęcie stanowiska w tej sprawie jest rzeczą potrzebną.

### Antypolska kampanja Niemiec.

#### Szowiniści niemieccy podjudzają rząd.

BERLIN. Prasa niemiecka występuje ostro przeciwko przyznaniu Polsce stałego miejsca w Radzie Ligi Narodów. Prasa niemiecko-narodowa wzywa nawet rząd Rzeszy, aby cofnął swoją prośbę o przyjęcie do Ligi Narodów.

### Ekspansywne dążenie Niemiec wobec Polski wywołuje ogólne zaniepokojenie.

PARYŻ, 15 II. (Pat). Omawiając sprawę wstąpienia Niemiec do Ligi Narodów, „La Victoire” podkreśla, iż wzburzenia na wschodniej granicy Niemiec mogą spowodować wojnę, której wywołania Liga Narodów nie może oczywiście chcieć.

Ekspansywne dążenie Niemiec wobec Polski i Austrii zwracają na siebie szczególną uwagę Małej Ententy i Włoch, nie mówiąc już o innych narodach.

Prasa pangermanistyczna może puszczać balony próbne, wszelako rząd berliński wie dobrze, że każdy manewr zwrócony przeciwko status quo na granicy niemiecko-polskiej również nie zostanie Polski odoobnionej.

### Niepokój angielskich konserwatystów.

LONDYN, 15 II. (Pat). W Izbie Gmin jeden z deputowanych konserwatywnych zapytał na dzisiejszym posiedzeniu Austena Chamberlain'a, czy, wobec wielkiego zaniepokojenia, jakie się ujawniło zarówno w Anglii, jak i zagranicą w sprawach, dotyczących Ligi Narodów, mógłby on rozproszyć to zaniepokojenie za pomocą publicznego oświadczenia, iż rząd angielski będzie się sprzeciwiał wszelkiemu znacznemu powiększeniu liczby członków Rady Ligi Narodów.

Chamberlain w swej replice zaznaczył, że właściwej odpowiedzi na postawione mu pytanie będzie mógł udzielić dopiero w przeddzień swego wyjazdu do Genewy na marcowe obrady Ligi Narodów.

## Z państw bałtyckich.

Łotwa.

### Długi lotewskie w Anglii. — Ratyfikacja ich przez sejm.

RYGA. Sejm ratyfikował układ regulujący sprawę lotewskich długów wojennych w Anglii.

### Echa morderstwa kurjerów rosyjskich. — Aresztowanie dozorczy wagonu kurjerskiego.

RYGA. W sprawie o morderstwo kurjerów rosyjskich aresztowany został dozorca wagonu kurjerskiego, Briese.

### Powrót do Rygi przedstawiciela dyplomatycznego Sowiełów

RYGA, 15 II. (Pat). Przedstawiciel dyplomatyczny Z. S. S. R. Czernysz powrócił z Moskwy do Rygi.

### Jeszcze jedna sensacja w sprawie morderstwa kurjerów sowieckich.

RYGA, 15 II. (Pat). Dzienniki podają nową sensacyjną wersję w sprawie morderstwa kurjerów rosyjskich.

Mianowicie w tece kurjerskiej miały się znajdować wysyłane do Niemiec brylanty wartości 4-ch milionów dolarów. Kilku funkcjonariuszy posterwa sowieckiego w Rydze było powiadomionych o tej, trzymanej w ścisłej tajemnicy, przesyłce i pośród nich właśnie — zdaniem dzienników — należałoby szukać współnika zabitych kurjerów.

Wyjaśniloby to zeznania rannego kurjera Machmatala, który utrzymuje, iż widział wyraźnie trzech napastników.

Dzienniki snują jeszcze dalsze przypuszczenia co do dawniejszej współpracy braci Gabryłowiczów z ich dyplomatycznym współnikiem w dziedzinie kontrabandy.

## Z Kowna.

### Wyniki wyborów do prezydium sejmku litewsk. — Niespodziewane zwycięstwo opozycji i jej zastrzeżenia.

KOWNO. Niespodziewane wyniki wyborów do prezydium sejmku litewsk. dały zwycięstwo opozycji.

Uważają, że opozycja powinna obecnie przystąpić do aktywnej współpracy z partiami rządu. Chadecka „Rytas” wyraża swe zadowolenie z powodu wysłania przez opozycję jej przedstawicieli do prezydium sejmku.

Partja ludowców jest zdecydowana przystąpić aktywnie na terenie sejmku do pracy parlamentarnej bez kontaktu z prawicą.

### Kłajpedzianie w obronie swej autonomji. — Ultimatywne oświadczenie przewodniczącego sejmku kłajped. Kraussa.

KŁAJPEDA. Przewodniczący sejmku kłajpedz. Krauss oświadczył przedstawicielom prasy kłajpedz., że aczkolwiek kłajpedzianie uważają się za obywateli litewsk., to jednak nie zgodzą się, by choć jeden punkt autonomji kłajpedz. nie został przez Litwę wykonany.

Obecnie udaje się Krauss ponownie do Kowna. Jeżeli rokowania z rządem kowieńskim tym razem nie przyniosą żadnego rezultatu, to zgłoszenie o interwencję Ligi Narodów będzie nieuniknione.

### Sprawa zniesienia stanu wojennego na Litwie.

KOWNO, 15 II. (Pat). Na drugim posiedzeniu Sejmu Kowieńskiego Marszałek dr. Staugajtis postawił na pierwszym punkcie obrad sprawę zniesienia stanu wojennego na Litwie nad czem wywiązała się dłuższa dyskusja.

Smulkitis (Ch. D.) postawił wniosek zamknięcia sesji sejmowej, co na podstawie regulaminu Sejmu miało być ten skutek, że na pierwszym posiedzeniu nowej sesji, której otwarcie proponował Smulkitis na 18 b. m. musiałby nastąpić wybór nowego marszałka. Marszałek dr. Staugajtis wniosku tego nie przyjął i zamknął posiedzenie.

### Z życia Uniwersytetu.

W niedzielę d. 14 b. m. odbyło się nadzwyczajne walne zebranie Stowarzyszenia grona nauczycielskiego Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie. Zebranie zagalę prezes stowarzyszenia rektor Wiktor Staniewicz, udzielając głosu prof. Stefanowi Ehrenkreutzowi, który zdał sprawozdanie z konferencji stałej delegacji zreszczeni profesorów wyższych uczelni w Warszawie, w której brali udział prof. Ehrenkrautz i Sławiński.

Referat w dłuższym przemówieniu obrazował nastroje ogólne panujące w stosunku do uniwersytetów zarówno w sferach sejmowych jak i ministerjalnych, przyczem stwierdził, opierając się na oświadczeniu przewodniczącego stałej delegacji prof. Przygodzkiego, iż zwłaszcza w Ministerstwie Oświaty panuje stanowczo stosunek niechętny do uniwersytetów oraz brak chęci nawiazania ścisłego kontaktu z nimi ostatnimi. Jedynym wyjątkiem stanowią dyrektor Stanisław Michalski, który przejawia niesłychanie dużo dobrej woli i wykazuje ogromne zrozumienie potrzeb nauki i uniwersytetów, jednak jest on bezsilny wobec swego otoczenia i nie może pokonać istniejących trudności.

W związku z powyższym referent omówił i nastroje panujące w poszczególnych ośrodkach uniwersyteckich, z których zwłaszcza Lwów i Poznań są najbardziej oburzone na zarządzenia ministerstwa w stosunku do wyższych uczelni.

Przystępując do właściwego sprawozdania, stwierdził referent, iż prof. Przygodzki, otwierając konferencję, zaznaczył, iż delegacja wyzerpała wszelkie sposoby walki ze złą wola ministerstwa, w stosunku do uniwersytetów i prosił o dyrektywę, jak dalej postępować należy. Następnie przystąpiono do dyskusji nad opracowanym materiałem o stanie wyższych uczelni i ich potrzebach, którego ostateczną redakcję powierzono komisji w skład której weszli prof.: Loria, Okonowicz, Przygodzki, Ehrenkrautz i Sperl. Referat następnie odczytał memoriał powyższy, którego streszczenie ukaże się w „Kurjerze Wileńskim” w dniach najbliższych.

Na zakończenie wywaza referent ogół profesorów do ścisłego zorganizowania się celem obrony nauki i zagrożonych w swym istnieniu uniwersytetów. Referat wywołał ożywioną dyskusję, w wyniku której uchwalono szereg wniosków, między innymi, wyrażenie uznania stałej delegacji za jej dotychczasową pracę, wezwaniem ogółu profesorów do współpracy z prasą miejscową wszystkich kierunków politycznych, celem zbliżenia uniwersytetu z życiem, wreszcie postanowiono zwołać konferencję z udziałem profesorów i senatorów, dla zaznajomienia ich z potrzebami Uniwersytetu Wileńskiego. Po załatwieniu paru spraw organizacyjnych przewodniczący zamknął obradę wyrażając prof. Ehrenkreutzowi i Sławińskiemu podziękowanie za trudność poniesioną w związku z wyjazdem do Warszawy, celem reprezentowania Uniwersytetu Wileńskiego na konferencji.

### Ruch wydawniczy.

„Wiadomości literackie” Nr 7 na naczelnym miejscu drukują artykuł Leona Pomirowskiego na temat „realizmu formy literackiej” we współczesnej twórczości polskiej. Autor stwierdza, że „z chaosu... różnorodnych prądów (literackich) wyłania się wreszcie kontur tego stanowiska, które skupia i organizuje do twórczej pracy”. Artykuł ten niewątpliwie wywoła polemikę, gdyż niektóre tezy L. Pomirowskiego stoją w sprzeczności z wielu utartymi sądami o naszej młodej literaturze. Ponadto w numerze art. Paula Cezara o Reymonie, recenzja o wydanych w Wilnie poezjach Anny Słończyńskiej, i inne.

— „Biblioteczka Historyczno-Geograficzna” T-wo Wyd. „Rój”. Leży przed nami 20 już wydanych książeczek, oraz prospekt na rok przyszły. Jest to istotnie eksperyment wydawniczy, godzien najbardziej bacznego uwagi. Prenumerata kwartalna bowiem tego wydawnictwa kosztuje 2 zł. 60 gr., a więc za 20 gr. tygodniowo czytelnik otrzymuje do domu wraz z przesyłką książeczkę w dwubarwnym okładce, liczącą 64 str. ścisłego druku i podająca w sposób sensacyjny i barwny prace najlepszych pisarzy polski. W zeszytach kwartalnych cykle zaczęły: p. Malcer-Rutkowska „Słynni kochankowie”, Tuwim (cykl sataniczny), Jerzy Bandrowski „Płomyk i błyskawice Wschodu”, dr. Olgierd Górka „Jak umierali wielcy ludzie” i inni. W tym kwartale będą je kontynuować, a prócz nich rozpoczynają z wydawnictwem współpracę: Wacław Sieroszewski, Julian Elsmund, prof. Nowakowski (uniw. Worcester) i cały szereg najlepiej notowanych w literaturze, nauce i dziennikarstwie pisarzy. W dalszych kwartałach widzieliśmy netylko nazwiska polskie Lemańskiego, Choromańskiego, Szprykowski, Jehanne-Wielopolskiej, prof. Urbńskiego i t. d., ale i specjalnie dla „Biblioteczki” piszących francuzów, jak M. i A. Leblond i M-me Briarea.

Słowem—rozpięcie redakcyjne ogromne—netylko rozdział autorów, ale i ich utworów, w których znajdujemy wszystkie—od opisów podróży poczynając, na anegdotę historyczną skończywszy.

Zaznaczyć należy, że każda książeczka stanowi całość, aczkolwiek łączą się one w cykl.

### Rozbieżność poglądów angielskich. — Watykan komplikuje sprawę: dąży do zwiększenia swych wpływów.

LONDYN. 15. II. (Pat.) W oficjalnych kołach angielskich oraz w tonie samego rządu istnieją zdaje się bardzo duże różnice poglądów w sprawie dopuszczenia pewnej ilości nowych członków do Rady Ligi.

Sunday Express donosi, że Foreign Office jest poważnie zaniepokojony wysiłkami Brianda zmierzającymi do wprowadzenia do Rady Ligi Narodów Hiszpanji, Polski i Brazylii w celu zmniejszenia do minimum znaczenia przypuszczalnego wejścia Niemiec w skład Rady.

Sprawa komplikuje się jeszcze więcej wobec niespodzianego zjawienia się względów kościelnych przy obsadzeniu stałych miejsc w Radzie. Jak słychać, kardynał Gasparri miał niedługo konferencję w tej sprawie z brytyjskimi mężami stanu, oraz z dyplomatami. Dziennik nazywa to dążeniem kościoła katolickiego do zwiększenia swych wpływów.

„Sunday Times” w artykule wstępnym pisze: Wejście Polski i Hiszpanji do Rady Ligi Narodów jednocześnie z Niemcami będzie miało 3 złe następstwa: 1) pozbawi wielkie mocarstwa ich dotychczasowego autorytetu, 2) spowoduje bezsilność Rady, oraz 3) pozbawi Niemcy wielu korzyści, jako członka Rady Ligi.

Dziennik przypuszcza, że rząd angielski przeciwstawił się tym usiłowaniom i postara się zachować różnicę, istniejącą między wielkimi a małymi mocarstwami.

W przeciwnym razie Niemcy, pisze dalej dziennik, będą miały podstawę do twierdzenia, że zostały zaproszone do udziału w Lidze fałszywymi przedstawicielami. Nie pozostanie im nic innego jak wycofać się z Ligi, co może stać się katastrofalnym w następstwach.

### Zastrzeżenia Niemiec.

LONDYN. 15. II. (Pat.) „Daily Telegraph” donosi, jakoby Rząd Rzeszy polecił swym pełnomocnikom dyplomatycznym powiadomić zainteresowane rządy, że zastrzega sobie zmianę decyzji co do wstąpienia do Ligi Narod. w razie, gdyby skład Rady Ligi miał ulec zmianie.

### Sir Eric Drummond w Berlinie.

BERLIN. Dziś rano o godz. 8 ej przybył tu pociągiem pośpiesznym z Genuwy Sir Eric Drummond, sekretarz generalny Ligi Narodów. Towarzyszy mu tylko jedna sekretarka.

Drummond oświadczył, że zamierza pozostać w Berlinie tylko przez parę dni. Sekretarz generalny Ligi Narodów zatrzymał się w Berlinie w ambasadzie angielskiej.

„Tagliche Rundschau” donosi, że dziś przed południem w urzędzie spraw zagranicznych odbyła się ważna konferencja, mająca ustalić program pobytu Sir Erica Drummonda w Berlinie. W konferencji tej wzięli udział wszyscy wyżsi urzędnicy urzędu spraw zagranicznych, do których kompetencji należą sprawy Ligi.

Dziś w południe Sir Eric Drummond złożył wizytę Stresemanowi, z którym omówił ostateczny program jego konferencji z poszczególnymi urzędami Rzeszy niemieckiej. Na jutro Sir Eric Drummond został zaproszony przez kanclerza.

Pisma wieczorne, omawiając kwestję obsadzenia stanowiska zastępcy sekretarza generalnego Ligi Narodów, wymieniają jako esencjalnych kandydatów Spiechera, byłego szefa biura prasowego urzędu spraw zagranicznych, wydawcę „Germanji”, organu centrum, oraz dr. Rauschera—obecnego posła niemieckiego w Warszawie, którego „Vossische Zeitung” wymienia jako najpoważniejszego kandydata na to stanowisko. Jednakże, zaznacza pismo, rząd Rzeszy nie zajmował się jeszcze tą sprawą i dopiero po zajęciu stanowiska w tej mierze przez gabinet, kwestja ta zostanie wyjaśniona.

### Ciekawe wynurzenia „incognito”.

GENEWA. Jeden z wybitniejszych działaczy Ligi Narodów, który jednakże zastrzegł sobie incognito, oświadczył w wywiadzie z korespondentem Pat.: Wejście Niemiec do Ligi Narodów odejmie jej charakter organizacji państw zwycięskich, jako zresztą niesłusznie, chciano jej nadąć ze strony żywciołów nieprzyjaciół.

Do Ligi wchodzi teraz wielkie mocarstwo, posiadające sprzeczne z interesami zwycięzców.

Dla Ligi Narodów będzie to próba ogniu. Jeśli próbę tę przetrzyma, wyjdzie z niej triumfująca Wielka. Dyskusje będą odąd zapewne bardziej ożywione, ale Liga będzie mogła na ten tylko zyskać.

Procedura w sprawie stałych miejsc w przyszłej Radzie Ligi będzie oczywiście zdecydowana w porozumieniu między rządami angielskim, francuskim, niemieckim, polskim i hiszpańskim.

## O uregulowanie godzin pracy

### Konferencja międzynarodowa.

LONDYN. 15. II. (Pat.) Jak dowiadują się dzienniki angielskie, konferencja ministrów pracy Wielkiej Brytanji, Belgji, Francji, Niemiec i Włoch zwołana zostanie w przyszłym miesiącu. Celem konferencji ma być rozważanie możliwości osiągnięcia porozumienia o uregulowaniu godzin pracy.

## Wbrew interesom Anglii.

### Turecko-sowiecki traktat neutralności.

ANGORA. Na posiedzeniu Zgromadzenia Narodowego dyskutowano nad traktatem neutralności, zawartym między Turcją a Sowietami.

Traktat podyktowany został interesami obu krajów, potrzebami moralnymi obu państw. Jest on naturalnym rezultatem sytuacji, wytworzonej przez wypadki polityczne. Traktat ten zapewnia pokój.

Sprawozdawca parlamentarnej komisji spraw zagranicznych w przemówieniu swym zaznaczył, że traktat zadawała interesy Turcji oraz wyraził uznanie rządowi za ujawnioną stanowczość i energję w dążeniu do obrony interesów państwa i zapewnienia bezpieczeństwa kraju. Izba przyjęła traktat jednomyślnie.

## Alarmująca pogłoska

### O tajnych rokowaniach między Niemcami a Austrią.

RZYM. 15. II. (Pat.) Wszystkie dzienniki włoskie zamieściły za „Kurjerem Warszawskim” pogłoskę o tajnych rokowaniach między Niemcami a Austrią.

Wiadomość ta wywołała w tutejszych kołach politycznych duże wrażenie.

## Odprężenie w stosunkach włosko-austriackich.

WIEN. 15. II. (Pat.) „Sona und Montagszeitung” pisze, że w stosunkach włosko-austriackich nastąpiło obecnie złagodzenie. Pos. włoski złożył kanclerzowi Rameckowi szereg uspakajających wyjaśnień i podkreślił przedewszystkiem, że niema mowy o jakichś agresywnych zamiarach Włoch wobec Austrii.

Słychać, że rząd włoski zaniecha wykonania dwóch dekretów, które wywołały w Austrii zaniepokojenie. Jeden z nich dotyczy handlu na południowo-tyrolskim terytorjum pogranicznym, drugi zaś pozbawia obywatelstwa włoskiego osoby, które działają na szkodę Włoch.

Dzienniki donoszą dalej, że rząd austriacki nie zamierza przychylić się do żądania Sejmu tyrolskiego o wytoczenie sporu włosko-austriackiego przed forum Ligi Narodów.

## Benesz o stosunkach środkowo-europejskich.

LONDYN. Według ostatnich wyurzeń dr. Benesa, Czechosłowacja jest instrumentem współpracy Europy środkowej i reprezentuje metodę współpracy politycznej.

Czechosłowacja widzi swoje zadanie polityczne w stworzeniu solidarności, opartej na powojennym status quo, w rozwoju ścisłych stosunków gospodarczych oraz wprowadzeniu

nowych metod w stosunkach między państwami środkowej Europy.

Czechosłowacja jest przekonana, że nie zostały jeszcze wyczerpane wszystkie możliwości tej współpracy środkowej Europy i że przy zachowaniu pełnej niezależności politycznej nowych państw pozostaje jeszcze niejedno zadanie do rozwiązania.

## Aresztowanie redaktora aferzysty w Wiedniu.

Jak podają gazety wiedeńskie, prokuratura austriacka zarządziła przed paru dniami aresztowanie b. redaktora Aleksandra Weissa, pod zarzutem zbrodni wymuszania i gwałtu publicznego.

Sprawa ta przedstawia się jak następuje:

Dawno już jeszcze za życia swej żony, uczęszczał stale do pewnej kawiarni w jednej z oddalonych dzielnic miasta. Od dłuższego czasu nie pokazywał się tam wcale.

W sobotę popołudniu przyszedł znowu do owej kawiarni. Usiadł i zaczął czytać gazety. Wkrótce zjawił się nowy gość w lokalu, obszedł całą kawiarnię jakby kogoś szukał, a potem zbliżył się raptownie do pogrążonego w lekturze i zapytał znieknacka:

— Czy to naczelny redaktor Weiss?

Zapytany spojrział na niego.

— Ja nim jestem — odparł pozorale obojętnym tonem. — Czego pan sobie życzy?

— Mam polecenie doprowadzenia pana do komisariatu policji.

Słowa te były tak cicho i nieznacznie wypowiedziane, że nikt nawet z najbliższej sładzących gości, nie nie zauważył, ani nic nie usłyszał.

Również przyciszonym tonem zapytał Weiss agenta, który tymczasem nieznacznie mu się wylegitymował, o przyczynę doprowadzenia.

Urzędnik odpowiedział wymijająco: — Tego nie wiem dokładnie. Prawdopodobnie rozchodzi się tu o dodatkowe przesłuchanie.

Weiss zbladł jak trup i ochrypniętym z przerażenia głosem zawołał: Placić!

Wyrownawszy swą czechę, wziął palto i razem z agentem opuścił kawiarnię. Po krótkim przesłuchaniu, przewieziono Weissa do aresztu sądu karnego.

Aleksander Weiss był początkowo podrekrutem reporterem, gdy nagle przypadek i pomyślnie konjunktury wyniosły go na stanowisko naczelnego redaktora. Pozornie fanatyczny idejowy i rzecznik mas ucieszonych, występował bezwzględnie i bez litości przeciwko wszystkim, których miał w podejrzaniu o nieprawomyślny względem proletariatu. Redakcja jego była przybytkiem strachu i teroru. Ultrzymywał on specjalne biura wywiadowcze, do których ludzie najrozmaitszych zawodów i stanów przynosił mu wszelkiego rodzaju wiadomości, plotki, potwarze, a z których Weiss skwapliwie korzystał dla wymuszenia hojnych danin i opłat za milczenie. Bali go się wszyscy: zarówno ci, którzy mieli coś na sumieniu, jak i zupełnie niewinni i nie mający powodu do tego rodzaju obawy.

Pokazało się wkrótce, że ów rzekomo nieskazitelny trybun ludu, walczący przeciwko wszelkiej korupcji i zepsuciu, był sam najbardziej skorumpowanym, najwięcej zepsułym okazem człowieka.

Wiedeńska prasa jest prostru wstrząśnięta tą aferą, a najpoważniejsze dzienniki nawołują do bezwzględnej walki przeciw podobnym elementom, jakie reprezentował Weiss i jego spółnicy.

W związku z powyższą sprawą, jak donosi dziś P.A.T. aresztowano współnika Weissa, właściciela biura ogłoszeniowego w Wiedniu.

Afera zatacza, coraz szersze kręgi i wywołuje w całym Wiedniu niebywałą sensację.

Według krążących pogłosek w dniach najbliższych spodziewane są dalsze rewelacje w tej niebywałej aferze.

## Atrakcja sezonu 1926 najnowszy taniec salonowy „Florida”

w kompletach i oddzielnie wyuczona pierwszorzędną szk. tańców Alf. Walden-Hankusa Mickiewicz 22—40 od 4—6 pop. (Główne wejście jak do kina „Polonia”)

## Popierajcie L. O. P. P.

## Z całej Polski.

WARSZAWA. Warszawa w hołdzie pierwszym poległym Proletarijczykom. Na miejscu dawnych straceń w cytadeli odbyła się w niedzielę podniosła uroczystość ku czci straconych Proletarijczyków.

Uroczystość tę zorganizowało Stowarzyszenie byłych więźniów politycznych.

— Informacyjny wlec P. P. S. PPS. (oddział warszawski) zwołała więc wiec w środę w sali Tow. Hig. przy ul. Karowej.

Obecnych było około 1500 osób. Wyjaśniono powody udziału PPS. w rządzie i desygnowania posła Barlickiego. Podkreślono silnie konieczność walki z bezrobociem. Walkę tę P.P.S. uważa za główne zadanie socjalistycznych ministrów.

Uzasadniono konieczność rozwiązania rady miejskiej i rozpisania wyborów.

### Propaganda sztuki polskiej.

W przydyum Rady Ministrów dn. 13 b. m. na specjalnym posiedzeniu, które zagalę premier Skrzyński, omawiano sprawę propagandy sztuki polskiej zagranicą.

Udział brali przedstawiciele świata literackiego, artystycznego i prasy.

## Z Rosji Sowieckiej.

### Obawy sowieckie.

Prasa sowiecka komunikuje z „wiarogodnego źródła” jakoby w grudniu 1925 r. w Warszawie odbyła się konferencja przedstawicieli sztabów generalnych Łotwy, Estonji i Polski, zwołanej „specjalnie w celu przygotowania ogólnej politycznej konferencji bałtyckiej i dla rozpatrzenia szeregu projektów, które posłużyłyby do zawarcia ogólnego związku wojennego państw bałtyckich i Polski”.

Według wiadomości prasy sowieckiej, Finlandja na tę konferencję nie posyłała swoich przedstawicieli.

Na konferencji tej stwierdzono, że obecny stan polityczny w Europie nie jest odpowiednim dla zawarcia takiego związku, gdyż wywolełoby to wielkie zainteresowanie i dąłoby powód do wystąpienia innego państwa przeciw związkowi. Wobec czego konferencja starała się osiągnąć porozumienie w takiej formie, któreby faktycznie przedstawiało związek wojenny, ale nie miałoby charakteru, dającego powód wystąpienia przeciwko niemu.

„Konferencja” ta miała dojść do goólnego porozumienia we wszystkich poruszanych sprawach. Między innymi uznano zostało za potrzebne wywarć wpływu na swoje rządy celem przyspieszenia zawarcia wspomnianego porozumienia. Prócz tego konferencja rozpatrywała cały szereg wniosków jak o wzajemnej pomocy sztabów generalnych w pracy wywiadowczej, wymianie materiałów uświadamiających i t. p.

Taka jest „informacja” sowieckiej prasy. Nie ulega wątpliwości, że jest ona plodem fantazji sowieckich informatorów, bijących stale na alarm, z powodu zmyślonych planów zagrażających S.S.S.R. (a. k.).

### Stan przemysłu sowieckiego.

Na plenarnym posiedzeniu Rady związków zawodowych wystąpił z obszernym referatem Dzierżyński. W referacie swym powiedział, że kapitał zakładowy przemysłu S.S.S.R. został prawie wyczerpany i obecnie trzeba przeprowadzić rekonstrukcję fabryk i zakładów. Sprawa ta jednak utrudniona jest z powodu braku odpowiednich środków. Stan przemysłu komplikuje się również z tego powodu, że eksport rosyjski nie osiągnął tych rozmiarów, jak było przewidywane. Jednocześnie Dzierżyński zaznaczył, że produkcja nie jest równomierną z ciągle wzrastającą płażą zarobkową. Dla rozpatrzenia referatu i wszczęcia odpowiednich kroków celem poprawy stanu przemysłowego zorganizowana została specjalna komisja. (a. k.).

### Przeciw projektom p-ni Kolontaj.

„Izwiestja” ostro występują przeciw projektom wysuniętym przez p. Kolontaj w sprawach rodzinnych i małżeńskich. Gazeta sowiecka wyraża się, że w planach p. Kolontaj są tylko poloty wybujałej fantazji a nie realnego. (a. k.).

## Złoto dla celów dentystycznych.

Władze sowieckie wydały rozporządzenie zezwalające na sprzedaż złota do wyrobu przedmiotów potrzebnych w technice dentystycznej. Złoto sprzedawane będzie w postaci specjalnie wyrabianych kwadratów 5-cio, 10-cio i 50 gramów każdy. Złoto będzie 99 próby. (a. k.).

## Z zagranicy.

### Francja.

### Międzynarodowa konferencja pracowników umysłowych.

PARYŻ, 13. II. (Pat.) Dzisiaj odbyło się tu posiedzenie Głównej Rady międzynarodowej konferencji pracowników umysłowych z udziałem przedstawicieli Anglii, Austrii, Czechosłowacji, Finlandji, Francji, Holandji, Polski i Rumunii. Polskę reprezentował Dr. Edward Woronicki.

Opracowano plan prac Kongresu, który zbierze się w Wiedniu 6 kwietnia. Na porządku dziennym Kongresu znajdują się następujące 4 główne kwestje: własność produkcji umysłowej, kontrakty zbiorowe, model ogólnego typu kontraktów i wzajemna wymiana pracowników umysłowych.

### Anglja.

#### Rozwój radlefonji.

Anglicy i Amerykanie porozumiewają się przez radio zupełnie wyraźnie.

LONDYN. Poczyniono próbnie rozmowy radiotelefoniczne pomiędzy angielską stacją Rugby i doświadczalną stacją Ameryk. Towarz. Telefont. Long Island.

Doświadczenia rozpoczęte rano, trwały do późnej nocy i dały pozytywne wyniki. W nocy słyszano lepiej, niż w dzień. Anglicy i Amerykanie mogli sobie nawzajem powiedzieć, z jakich okolic pochodzą. Uchwytne były nawet charakter. cechy narzeczy.

### Stała komunikacja między Anglią a Ameryką.

OLBRZYMI PAROWICZ TRANSATLANTYCKI „Asturias”.

LONDYN. Stocznie firmy „Harland and Wolf” w Belfast wykończyły nowy parowiec transatlantyczny, „Asturias”, o pojemności 22.500 ton.

Nowy olbrzym pasażerski znajduje się już w Southampton i stanowi własność towarzystwa okrętowego pod firmą: „Royal Mail Steam Packet Company”. „Asturias” utrzymać będzie stałą komunikację między Anglią a Ameryką południową.

Wyplynie on w pierwszą podróż do Ameryki w dniu 26 bm.

### Budowa tanich domów w Anglii.

W najbliższych dniach zostanie wybudowanych w Szkocji 2000 domków.

LONDYN. Na posiedzeniu Izby Gmin obradowano nad projektem rządowym budowy tanich domów mieszkalnych w Anglii, Walji i Szkocji.

Dla całkowitego usunięcia istniejących trudności w Szkocji trzeba wybudować około 150.000 domków. Mają to być domy o wiazaniach stalowych. Dają się szybko kontrować.

Kredyty rządowe, przeznaczone na ten cel, pozwolą na wybudowanie w najbliższych dniach około 2.000 domków w samej Szkocji. Projekt rządu został przyjęty.

### Niemcy.

#### Rewelacyjna książka.

Okazała się rewelacyjna książka generała von Schoenaicha p. t. „Mój Damaszek”.

Autor jej, jeden z najwybitniejszych oficerów niemieck. ministerstwa wojny w okresie wojennym, operuje materiałem rzeczowym, bogatym.

Okazuje się tam, że ministerjum wojny opracowało dwa nowe plany powtórnej mobilizacji. Gotowy był również nowy rozkład armji niem. po zawarciu pokoju. Mieli być obsadzone nowymi korpusami Luxemburg, Ryga, Mitawa, Białystok i t. d.

Polska byłaby włączona do niemieckiej unji celnej. Kłaska zaskoczyła Niemcy.

### Ameryka.

#### Nowy amerykański okręt napowietrzny.

Stany Zjednoczone mają wybudować wkrótce olbrzymi okręt napowietrzny, który mógłby przelecieć ocean Atlantycki w ciągu 2 dni. Pojemność okrętu będzie 3 razy większa, niż statki „Shenandoah” i „Los Angeles”, będzie on również o 200 stóp dłuższy od nich.

Plany są już wykończone. Okręt będzie mógł zabrać ze sobą 100 pasażerów z bagażem.

# ŻYCIE GOSPODARCZE.

## Wyższe przerachowanie pożyczek państwowych.

Pierwsza zmiana pożyczek państwowych z r. 1918 i 1920 na pożyczkę konwersyjną, która zakończyła się z dniem 31 stycznia 1925 r. była niesprawiedliwą i krzywdzącą szerokie masy najpatriotyczniejszej ludności, która w chwilach najcięższych dla Polski, na pierwszy zew rządu z zaufaniem oddała swe oszczędności, w nadziei, iż gdy nastaną lepsze czasy, państwo te oszczędności zwróci w całości.

Niestety, postąpiono inaczej, lekomyślnie wywłaszczając z złożonego grosza najlojalniejszych obywateli, niszcząc jednocześnie zaufanie do Państwa i wywołując rozgorczenie wśród ofiarnych, a ironię i politowanie dla pierwszych wśród tych, którzy miast przysłużyć państwu z pomocą, woleli spekulować i albo dorobili się znacznego majątku, albo też chociaż uchronili od straty posiadane kapitały.

W wyniku tej operacji powstał „kryzys zaufania” wśród najwartościowszej części społeczeństwa. To też ci z polityków i działaczy na polu gospodarczym, którzy zrozumieli całą doniosłość momentu zaufania w życiu państwowym, rozpoczęli na terenie sejmowym akcję celem znalezienia uprzedniej ustawy w kierunku naprawienia wyrządzonej przez państwo swym wierzycielom krzywdy.

Niestety, akcje te tylko częściowo osiągnęły powodzenie, jednak udało się przeprowadzić w cięśach ustawodawczych szereg poprawek, które acz nie zupełnie, to jednak ulepsząją ustawę, dając możliwość w pewnych wypadkach wyższego przerachowania pożyczek państwowych. Wobec doniosłości tych poprawek, dla posiadaczy pożyczki konwersyjnej, podajemy wskazówki jak postępować należy, celem uzyskania takiego wyższego przerachowania, posługując się doskonałym artykułem ks. posła Bratkowskiego, jednego z inicjatorów i głównego bojownika przerachowania, drukowanego w „Kupcu Poznańskim”.

Do zamiany mają prawo tylko pierwotni wierzyciele, którzy asygnaty z roku 1918 i 1919, lub obligacje z roku 1920 nabyli przed 1 grudnia 1920 roku. Wszyscy inni otrzymują tylko 1 zł. za 100 marek.

Kto dał na pożyczkę pieniądze złote albo obce pełnowartościowe pieniądze, jak dolary, funty szterlingów, franki szwajcarskie i t. d. i złożył na to urzędowy dowód, temu pożyczkę przerachują podług pełnej wartości wpłaconych pieniędzy.

Miarę przerachowania wspomnianych pożyczek na złote wskazują niżej podane tabelki:

**Tabela przerachowania „asygnat” z roku 1918.**

Kto kupił „asygnaty” pożyczki z r. 1918	ten otrzyma		
	za 1 rub. w ros.	za 1 mar. w polsk.	za 10 kor. austr.
W roku 1918	111	67	380
w styczniu 1919 r.	91	67	350
w lutym 1919 r.	74	58	310
w marcu 1919 r.	67	50	250
w kwietniu 1919 r.	50	44	210
w maju 1919 r.	44	40	180
w czerwcu 1919 r.	40	36	170
w lipcu 1919 r.	27	31	160
w sierpniu 1919 r.	24	24	130
w wrześniu 1919 r.	17	17	91
w październ. 1919 r.	16	13	71
w listopadzie 1919 r.	12	10	59
w grudniu 1919 r.	9 1/2	7	45

**Tabela zamiany pożyczek krótkoterminowej i długoterminowej za rok 1920.**

Kto kupił pożyczkę krótkoterminową lub długoterminową z r. 1920	ten za każde		
	10 rubli ros.	10 mar. polsk.	10 kor. austr.
w marcu 1920 r.	77	40	25
w kwietniu 1920 r.	77	37	25
w maju 1920 r.	77	33	20
w czerwcu 1920 r.	—	33	—
w lipcu 1920 r.	—	29	—
w sierpniu 1920 r.	—	25	—
w wrześniu 1920 r.	—	22	—
w październ. 1920 r.	—	17	—
w listopadzie 1920 r.	—	13	—
w grudniu 1920 r.	—	10	—

Asygnaty zamienione na pożyczkę z roku 1920 waloryzuje się przeciętnie na 15 gr. za 1 mk. polską bez względu na miesiąc wpłacenia, lecz tylko do wysokości 10 tysięcy marek waloryzuje się jak pożyczkę z roku 1920.

Ażeby tym wszystkim, którzy mają prawo ubiegania się o wyższe przerachowanie a dotąd tego nie uczynili, ułatwić sprawę i oszczędzić

kosztów, podaje się następujący wzór podania, który należy przesłać pocztą, listem poleconym (bez opłaty stempla) do Warszawy.

Do Urzędu Pożyczek Państwowych Warszawa ul. Senatorska nr. 29. Podanie.

Niniejszem proszę o przyznanie mi wyższego przerachowania pożyczek państwowych z roku 19... nabytych przeze mnie w... na ogólną sumę marek polskich... Jednocześnie oświadczam, że zgłoszone do wyższego przerachowania pożyczki nie były przeze mnie lombardowane i że do konwersji przedłożyłem same obligacje, które nabyłem w dniu... w... Obligacje pożyczki konwersyjnej dotychczas posiadam w następujących odciśnięciach (podać numery).

- Zaświadczenie o dacie nabycia podanych pożyczek (z banku lub Urzędu).
- Zaświadczenie instytucji, która konwersji dokonała.
- Miejscowość zamieszkania z dokładnym adresem i datą... podpis...

Kto natomiast nie dokonał jeszcze (a takich jest już mało) pierwszej konwersji do dnia 31 stycznia 1925 roku na złote, ten niech wniesie takie samo podanie do Urzędu Pożyczek z następującymi zmianami: zamiast „do konwersji przedłożyłem” winien napisać „do konwersji przedkładam”. Zamiast wysłać w załączeniu zaświadczenie instytucji, która konwersji dokonała, a która odpada, winien załączyć do podania nabyte w roku 1918 lub 1919 asygnaty lub też obligacje, długo lub krótkoterminowe pożyczki.

Kto posiada dotychczas świadectwo tymczasowe na krótkoterminowych pożyczkach z tych pożyczek i pierwszej konwersji nie dokonał (takich jest także niewiele), wystarczy, że dojdący do podania owe świadectwo tymczasowe. Żadnych innych dowodów wówczas nie potrzeba, bo na świadectwie jest to co potrzeba wyszczególnione t. j. imię i nazwisko nabywcy oraz miesiąc i rok nabycia.

Obydwa zaświadczenia potrzebne przy pierwszym podaniu, urzędu, instytucji i banki obowiązane są wydać bezpłatnie.

Podania o wyższe przerachowanie pożyczek przyjmowane będą do 5 kwietnia 1926 roku.

Lepiej jednak nie zwlekać i sprawę jaknajprędzej załatwić. Kto w czasie do 31 stycznia 1925 roku nie dokonał osobiście pierwszej konwersji pożyczek w urzędzie skarbowym, nie chcąc wyczekiwać w ogonku, lecz uczynił to przez drugą osobę, a zaświadczenie Urzędu Skarbowego brzmiał na nazwisko tej drugiej osoby, winien do tego zaświadczenia dołączyć, uwierzytelnione oświadczenie tej drugiej osoby, że dokonała konwersji w jego imieniu na posiadane przezeń asygnaty lub obligacje pożyczki.

Nie mogą składać podań ci, którzy pod zastaw asygnat lub obligacji załagowali pożyczki w markach w jakim banku i t. d. i nie spłacili ich przed dniem 1 kwietnia 1921 roku, kto spłacił pożyczkę przed 1 kwietnia 1921, może złożyć podanie, załączając stosowne zaświadczenie banku. (Za kłamliwe świadectwo grozi ustawowa kara).

Pierwsze losowanie i pierwsza wypłata odbędzie się dnia 2 stycznia 1927 roku, dziesiąty posiadacz pożyczki otrzyma w dniu tym od rządu pieniądze wzamian za wylosowane papiery. Inni otrzymają to, co się komu należy w latach późniejszych. Inaczej z procentami, które są co 1/2 roku płatne. Odcina się kupon, płatny w każdej kasie skarbowej. Kupon opiewający także za rok 1925.

Posiadacze pożyczek mogą wreszcie płacić papierami swymi za nabytą ziemię państwową lub składać ją na zabezpieczenie umów i przetargów rządowych.

### Kronika miejscowa.

#### Kalendarzyk podatkowy.

**Podatek od obrotu za styczeń bieżącego roku.**  
Należy wpłacić dn. 28 b. m. Dotyczy to kupców I-szej i II-giej kategorii i przemysłowców I—V kategorii, jeżeli prowadzą prawidłowe księgi handlowe.

Zeznania do podatku dochodowego na rok 1926 złożony należy do 1 marca b. r. Podstawą jest czysty dochód osiągnięty w roku ubiegłym.

#### Podatek od nieruchomości.

W ciągu lutego płatny jest 12-tu proc. podatek od nieruchomości za IV kwartał 1925 r.

### W sprawie wymiarów podatkowych na przedsiębiorstwa mączne.

W sobotę dnia 13 b. m. udała się do prezesa Izby Skarbowej p. Malecki delegacja kupców branży mącznej, która skarżyła się na to, iż dane, które otrzymuje Izba Skarbowa od Wydziału Finansowego Wileńskiej Dyrekcji Kolejowej określające stan finansowy każdego przedsiębiorstwa są nieścisłe. Opodatkowanie więc tych przedsiębiorstw na podstawie tych danych jest niesprawiedliwe.

Wspomniana delegacja prosiła p. prezesa o zbadanie tej kwestji i wydanie rozporządzenia, gwarantującego sprawiedliwe nałożenie podatków.

Pan Malecki obiecał sprawę szczegółowo rozpatrzyć i jeżeli okaże się, że skargi delegacji są słuszne wydać odpowiednie zarządzenie które usunie ewentualne niedokładności przy wyznaczeniu podatków. (zd.)

### Umowa ramowa w rolnictwie.

W dniu 11 lutego 1926 r. w lokalu Inspektoratu Pracy i Opieki Społecznej odbyła się konferencja w sprawie zawarcia ramowej umowy zbiorowej w rolnictwie na rok 1926/27 na obszarze województwa wileńskiego i powiatu wołczyńskiego, województwa nowogródzkiego.

Obecni byli przedstawiciele organizacji robotniczych, przedstawiciele związku ziemian i przedstawiciele Rady wojewódzkiej.

Organizacje robotnicze wysunęły warunki pracy jakie obowiązują w niektórych powiatach b. Kongresówki motywując, iż dotychczasowe warunki pracy są o wiele gorsze niżeli w b. Kongresówce i nie dają nawet tego minimum, jakie jest potrzebne na przeżycie przeciętnej robotniczej rodziny.

Związek Ziemian jednak nie zgodził się na te warunki.

Po dłuższej dyskusji uzgodniono kompromisowe warunki pracy, z tem że przyjmują się umowy z poprzedniego roku, lecz Związek Ziemian wywołuje do swych członków odezwę nawołującą do niezwalniania robotników i do redukcji ich tylko w wypadkach uzasadnionej konieczności gospodarczej przyczem nowych robotników obowiązuje się ziemianie przyjmować z pośród przedewszystkiem bezrolnych.

Wspomniana umowa jest umową ramową i ma ona być podstawą dla umów w poszczególnych powiatach.

### Zjazd spółdzielcze w Wilnie.

W dniu 20-go lutego b. r. odbędzie się w Wilnie Zjazd Zjednoczonych Związków Spółdzielni Rolniczych Rzeczypospolitej Polskiej, na który przybędą delegaci z wszystkich dzielnic Polski, a mianowicie z Warszawy, Krakowa, Lwowa i Poznania. W dniu tym wieczorem w lokalu Związku Rewizyjnego odbędzie się wspólna konferencja przybyłych na Zjazd delegatów z miejscowymi działaczami społecznymi.

Nazajutrz, t. j. w niedzielę 21 lutego, odbędzie się w sali Okręgowego Urzędu Ziemskiego, W. Pohulanka 24, o godz. 1-ej konferencja delegatów Spółdzielni, podlegających Wileńskiemu Okręgowi Rewizyjnemu z następującym porządkiem dziennym: 1) Zagajenie—p. T. Zakrzewski zast. dyrektora Z. R. P. S. R. w Warszawie. 2) Działalność Okręgu Wileńskiego Związku Rewizyjnego P. S. R., obecny stan Spółdzielni podlegających Okręgowi i wskazania na przyszłość—p. Antoni Kokociński, kierownik Okręgu Wileńskiego. 3) Zaczątki ruchu Stefycyjskiego—p. L. Tworecki, dyrektor Spółdzielni rolnych w Lwowie. 4) Znaczenie spółdzielczości dla rolnictwa—p. Inż. Zygmont Chmielewski, prezes Zjednoczenia Związku Spółdzielni Rolniczych Rzeczypospolitej Polskiej.

Podając do wiadomości naszych czytelników o powyższym Zeździe, podkreślić musimy całą doniosłość dla rozwoju naszej spółdzielczości rolniczej fakt zwolnienia powyższej konferencji do Wilna, która zgromadzi w murach naszego miasta tylu wybitnych i zasłużonych działaczy i będzie bodźcem i zachętą do pracy dla naszego ruchu spółdzielczego, powoli ale stale się rozwijającego, pomimo ciężkich warunków pracy.

### Ceny rynkowe

w dniu 14—II—1926 r.

Chleb biały kilo	0.50
„ stołowy	0.45
„ razowy	0.30
Herbata arange kilo od ziot.	28—00
„ w opakow. pap.	24—32
„ w białanach	30—36
Kawa palona Guatemala	16—
„ Santos Peet	12—
Kakao luzem	4—7
„ w opakowaniu	6—15
Cukier kostka i gat.	1.80
„ „	1.35
„ kryształ	1.55
Miód sztuczny	1.50
Marmelada	2—3
Cykorja i gat. Gleba	1.50
„ „	0.40
Ryż burma	1.30
„ Padua	1.60
Groch w polówkach	1—
Fasola	0.70
Kasza manna ameryk.	1.70
„ gryczana cała	0.85
„ perłowa drobna	0.90

### Kronika krajowa.

#### O powiększenie kapitału Banku Polskiego.

Uważając, że kwestja obrotu pieniężnego, a więc powiększenie kapitału Banku Polskiego jest nieodzownym warunkiem naprawy gospodarczej, sfery finansujące przemysł i handel Polski, jak również zainteresowane czynniki handlowe i przemysłowe, zwróciły uwagę właściwych władz rządowych, że gdyby sfery te miały pewność, że polityka Banku Polskiego, pójdzie w kierunku wydanej pomocy kredytowej dla Handlu i Przemysłu, to niewątpliwie iż nowa subskrypcja akcji Banku Polskiego miałaby powodzenie pomimo ciężkiej sytuacji gospodarczej. Byłoby to niezwykle ważną rzeczą w związku z przedłużającymi się pertraktacjami w sprawie pożyczki zagranicznej, w którą obecnie już nie wierzą.

#### Kredyty Państw. Banku Rolnego dla gospodarstw rolnych.

Z Warszawy donoszą: w celu udostępnienia na sezon wiosenny zarówno większym jak i drobnym gospodarstwom rolnym zapotrzebowania się w nawozy sztuczne na dogodnych warunkach kredytowych, Państwowy Bank Rolny udziela na azotniak oraz sole potasowe i kaimit 9 miesięcznego kredytu, oprocentowanego w stosunku 15 rocznie.

Z kredytu tego mogą korzystać rolnicy tylko za pośrednictwem zapotrzebowanych ich w nawozy handlowych organizacji rolniczych, tudzież ważniejszych firm prywatnych. Zamówienia muszą być pokrywane 3 miesięcznymi weksłami z wystawienia odpowiedzialnych majątkowo rolników, żyrowanemi przez odpowiednią organizację, względnie firm handlową. Weksle te, o ile nie sąją okoliczności zmieniające stosunki majątkowe wystawcy lub żyrowa będą przedłużane na 2 dalsze 3 miesięczne okresy.

#### Podwyżka taryfy kolejowej.

W ogłoszonej taryfie przewozowej P. K. P. obowiązującej od dnia 10 b. m. wprowadzono 5 proc. opłaty za przewóz ładunków w wagonach krytych. Ponieważ cały szereg artykułów plewskiej potrzeby, jak np. zboże cukier, mąka etc. wymagają przy przewozie wagonów krytych i dotychczas za przewóz ich opłacono normalne stawki, wprowadzenie dodatkowej specjalnej 5 proc. opłaty za „wagon kryty” jest w rzeczywistości ukrytą podwyżką taryfy przewozowej za te artykuły. (—)

#### Protestowanie weksli na poczcie.

W związku z opracowywaniem obecnie projektu rozporządzenia w sprawie sporządzania protestów wekslowych przez urzędy pocztowe, dowiadujemy się, że do chwili wejścia w życie nowego rozporządzenia, co spodziewane jest nie wcześniej jak za 2—3 miesiące, urzędy pocztowe będą sporządzały protesty weksli nie zapłaconych do wysokości 1000 złotych. Koszty protestu na poczcie wyniosić będą 3 złote. (—)

#### Konsorcja zagraniczne zakupu fabryki łódzkiej.

W tych dniach przybywają do Łodzi przedstawiciele dwóch konsorcjów francusko-włoskiego i francuskiego, celem zakupu ponownie znacznej ilości maszyn włókienniczych. Oba te konsorcja będą miały swe stałe przedstawicielstwa w Łodzi dla skupu i transportu maszyn włókienniczych.

#### W sprawie wywozu pszenicy.

W związku z ustanowieniem cłem wywozowym od pszenicy w wysokości 15 złotych od 100 kg. Ministerstwo Przemysłu i Handlu w porozumieniu z Min. Skarbu i Rolnictwa wydało zarządzenie, by na okres do dnia 20-go lutego, clo to nie było pobierane od wagonów załadowanych najpóźniej w dniu 25 stycznia r. b. i zaopatrzonych w zaświadczenia walutowe.

#### Wolny wywóz otrąb.

Zabiegi wspólnej reprezentacji Związków Młynarskich przeciw zakazanemu wywozowi otrąb odniosły pełny skutek. Wniosek zakazu, postawiony przez Ministerstwo Rolnictwa, został na Komitecie Ekonomicznym Rady Ministrów ostatecznie wycofany.

#### Eksport masła.

Jak się okazuje, ostatnia zniżka ceny masła na rynkach krajowych, spowodowana jest w pewnej mierze nieopłacaniem się wywozu masła naszego zagranicę. Według notowań rynku berlińskiego cena najpięknego gatunku masła wynosi tam 4 zł. 90 gr. gdy u nas cena jest wyższa, albowiem masło wyborowe sprzedawane jest po 6 zł, deserowe zaś po 5 zł. 60 gr. za kg. Na rynkach niemieckich przeważa obecnie baskonkurencyjne masło duńskie, które znacznie przewyższa pod względem gatunku nasze. Zresztą na omawia-

nych rynkach panuje zastój, spowodowany kryzysem gospodarczym i bezrobociem. Natomiast rynki angielskie, które nabywały do niedawna również pewne ilości masła polskiego, otrzymują obecnie znaczne ilości masła kolonialnego z Austrii, Nowej Zelandji i Kanady. Z tych względów wewnętrzna produkcja masła pokrywa jedynie zapotrzebowanie krajowe.

#### Czyżby prawda?

Krakowski „Przegląd Kupiecki” zamieszcza następującą notatkę:

#### Historja mieszkaniowa b. ministra skarbu Grabskiego.

W lutym obędzie się sądowa rozprawa karna przeciw byłemu ministrowi i byłemu prezesowi P. K. O. Hubertowi Lindemu.

Już dzisiaj należy zapytać czy prokuratura dołączy do tej sprawy rozdział, traktujący o skandalicznych nadwyżkach w sprawie mieszkaniowej.

Zainteresuje niewątpliwie wiecie społeczeństwo wiadomość, że w czasie rozprawy przeciw p. H. Lindemu poruszona będzie tak samo kwestja mieszkaniowa prywatnego byłego ministra skarbu p. Władysława Grabskiego. Pan Wl. Grabski zajmował w swoim czasie mieszkanie na ul. Ordynackiej. P. Linde zakupił w tym czasie na ul. Brackiej, 4 mieszkania na sumę 36.000 złotych. Kwota ta dostarczona była z kasy PKO., a więc z pieniędzy rządowych. Jedno z tych mieszkań, złożone z 7 pokoi, oddane zostało p. Wl. Grabskiemu. W zamian za to p. Władysław Grabski rzekł się mieszkania na Ordynackiej. To zrzeczenie nie było efiarą, lecz korzystną zamianą, ponieważ mieszkanie na Ordynackiej jest o wiele mniejsze, niż mieszkanie na Brackiej, nadto na żądanie nowego lokatora oddano 2 pokoje w tym domu dla detektywów policji, którzy pilnowali osoby prezesa ministrów. Razem zatem oddano 9 pokoi p. Grabskiemu na użytek prywatny.

Pozatem nowe mieszkanie p. Grabskiego oddonowio znacznym kosztem i to nie za prywatne pieniądze lokatora, lecz za pieniądze rządowe.

Opinia publiczna bardzo radaby usłyszeć odpowiedź na pytanie, która instytucja rządowa wydała tę sumę, oraz ile ona wynosi. Te wszystkie rozprawy powinny podczas procesu pana Lindego przed sądem być roztrzygnięte dla tego, że p. Grabski do chwili obecnej znajduje się w posiadaniu nowego mieszkania.

#### Stan pertraktacji handlowych z Rosją Sowiecką.

Odbyło się dotąd szereg przygotowawczych konferencji dla przyszłego traktatu handlowego polsko-sowieckiego. Najważniejsze trudności stanowiły sprawy uregulowania tranzytu i uzależnianie przez rząd sowiecki umów gospodarczych od niektórych momentów politycznych. Znamiennie przyczynia się do ostatecznego porozumienia sporadyczna organizacja zakupów, jak i utworzenie mieszanego towarzystwa handlowego pod nazwą „Polros”. Obecnie odbywają się konferencje w sprawach kontyngentu zakupów sowieckich w Polsce, jak również kontyngentów importowanych do Polski. Polski bilans handlu z Rosją jest dotąd wybitnie czynny. Są również przygotowywane możliwości wywozu węgla do Rosji.

#### Giełda warszawska

d. 15—II 26 r.	Giełda pieniężna	
	sprzedaż	kupno
Dolary	7,35	7,82 i pół
Londyn	35,77	35,74
Nowy-York — jak gotówka	—	35,56
Paryż	27,00	27,07
Szwajcjarja	141,70	141,20
Stoczholm	197,00	197,47
Praga	21,71	21,81
Holandja	294,65	295,39
Wiedeń	103,45	103,71
Poz. dolar.	65,50	(w zlot. 478,16)
Poz. kolej.	120,00 125—	—
5% konwers.	34,50 34,70	—
8% poz. konwers.	100—	—
4 1/2% listy z T. Kr. Z. przedw.	24,10 24,45	—
4 1/2% listy z warsz. przedw.	22,00 22,10	—

#### Kronika zagraniczna.

##### Sprawy podatkowe we Francji.

PARYŻ. Wpływ podatków w styczniu wyniósł 4 miliardy 639 milionów franków, dochody stałe sięgają 3 miliardów 929 mil., przewyższając wpływy za ten sam okres w r. 1925 o jeden miliard 252 miliony.

Wszystkie kategorie podatków dały poważną nadwyżkę. M. in. podatek obrotowy przyniósł 500 milionów franków. Jest to suma rekordowa.

W izbie deputowanych toczyła się dyskusja nad projektem nowego systemu podatków pośrednich.

Uchwalono artykuły, dotyczące podwyższenia niektórych opłat stemplowych.

418 głosami przeciw 138 odrzucono wniosek komunistów, domagający się utworzenia narodowego urzędu walutowego.

### STRZĘPKI.

#### Wilno się europeizuje...

Któręgos dnia, idąc na przechadzkę, zobaczyłem przed gmachem Sądu policjanta. Niby ten sam co zawsze, ale jednak nieco inny. Na rękawach miał wielkie białe mankiety z czerwonymi obwarzankami.

Zaintrowany podszedłem do niego i zapytałem:  
— Czemuz to pana tak wystroili jak na pogrzeb?

— Posterunkowy spojrzal na mnie wyniosle.

- Czekam na ruch,— rzeki dumnie.
- Na jak ruch?
- Ruch europejski, wielkomielski, rozumie pan? Wilno się europeizuje. Lada chwila rozpocznie się tu na rogu Łukiesza i Mickiewicza szalony przebieg samochodów, tramwajów, powozów, taksometrów, autobusów, pieszych, konnych, żywych i umarłych. Wtedy ja, pośrodku stojąc, będę machał i regulował...
- Czem—co?
- Mankietami—ruch...
- Zaimponował mi tem objaśnieniem.
- Panie, s gdyby tak koleżki panu do tych mankietów co?—rzekłem.
- Koleżki? A poco?
- Dla aeroplanów w górze... Regulowanie ruchu napowietrznego za pomocą kręcenia głową i t. p.
- Zartuje pan...
- Niestety, nie. Najlepiej jednak byłoby do czasu, kiedy taki ruch na ulicach się zacznie, gdyby panowie policjanci z mankietami dyżurowali na trotuarach, ostrzegając przechodniów przed dziurami w nich i chroniąc obywateli przed ziemią-niem nog...

Mankietnik nie odpowiedział mi nic, bo akurat na rogu ukazała się dorozka, więc posterunkowy zaczął gestykulować gorączkowo białymi rękawkami.

Splotana szkapla stanęła dęba i wpadła na trotuar, wybijając szybę w oknie...  
Kuba.

#### Ze świata.

##### Katastrofa na morzu.

W styczniu zalała niebywała burza na morzu Atlantykiem. Ogromne fale, sięgające 70 stóp wysokości—zalewały najwyższe pomosty okrętów.

Burza ta stała się kłęską dla małych okrętów. Kilka z nich zatonoło lub osiadło na skałach, inne musiały zawrócić do portów, z których wypłynęły.

D. 23 stycznia angielski parowiec towarowy „Antinoe”, naładowany zbożem, zaskoczony przez burzę na środku Atlantyku, uległ zalanu przez ogromną falę, która uszkodziła pomost kapitański, zepsuła ster i wywołała przesunięcie się ładunku.

W ciągu dnia przechylenie zmuszało się ustawicznie, a woda zaczęła

Magistrat, rezerwoar benzyny i dzieci.

Magistrat nasz ruszony widocznie ciągłymi utyskiwaniami mieszkańców na beczynność, stagnację i zaco...

Wprawdzie Wilnianie nie skorzy do rozmaitych nowinek i zamorskich wymysłów.

Samochody drzemają przykładnie dnie całe na swoich miejscach po...

Ot na złość. Chodźcie pieszo, jeźdźcie niechacie — więc wam ten ruch pieszy i spacerowy utrudnio...

Wiadoma rzecz, że Magistrat nie lubi swoich obywateli i sam rad im dokuczać.

Zdawałoby się, że skoro na „ruch Samochodowy Wileński” zamalo rezerwuarów istniejących — to będą pobudowane, gdzieś w rozmaitych punktach miasta, aby ruch w całym mieście równomiernie obsłużyć.

nowy rezerwoar ustawia się właśnie niedaleko od pierwszego na ulicze Orzeszkowej, tuż koło kościoła prz...

Ze względu właśnie na ów „ruch młodzieży i dzieci” dążących na pensję i do kościoła, ze względu na wzmogłą frekwencją spacerującej publiczności, korzystającej ze świe...

Alie cóż, obywatelu Wina swoje a Magistrat swoje. I rezerwoar kończy się budować.

Bo co go dzieci, i co go jego własni obywatele obchodzą.

Zwracamy się więc na tym miejscu z apelem do Komisarsza Rządu, zwracamy do odnośnych władz wojewódzkich, żeby zechciały wejrzeć w tę sprawę.

Żle bowiem, gdy nasz Magistrat drzemie — ale gorzej jeszcze, gdy tak, jeszcze nie wytrząśnięty ze snu, działa zaczyna.

Jadwiga Hryniewiecka artystka tańca plastycznego kierowniczka działu plastyczno-tanecznego w REDUCIE udziela lekcji plastyki i rytmiki. Organizuje się komplety dla dorosłych i dzieci.

SPRAWY SZKOLNE.

— W sprawie szkoły dla umysłowo upośledzonych w Olkienkach. W sobotę dnia 13 bm. w wydziale Pracy i Opieki Społecznej województwa Wileńskiego przy...

Omawiano więc przedewszystkiem kwestję, jakiego typu ma być ta szkoła, system wychowania i nauczania.

Po dłuższej dyskusji ustalono zasadnicze tezy organizacji wspomnianej szkoły. Opracowany materiał zostanie w najbliższych dniach przesłany do Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej, dla zatwierdzenia.

Otwarcie szkoły nastąpi prawdopodobnie z początkiem następnego roku szkolnego. (zd)

— W sprawie odczytów w szkole. W dniu wczorajszym u p. wojewody Malinowskiego odbyła się konferencja z udziałem Kuratora Okręgu Szkolnego Wileńskiego p. dra Ryniewiczza i inspektora Szkół Średnich p. Teodorowicza celem uzgodnienia stanowiska władz administracyjnych w kwestji odczytów, jakie odbywają się w lokalach szkolnych.

Jak dotychczas na urządzenie takich odczytów potrzebne było zezwolenie władz administracyjnych, co stanowiło wielkie utrudnienie formalnościowe dla władz szkolnych — na wspomniany więc powyżej konferencji omawiano sposoby uzgodnienia postępowania w tych wypadkach władz szkolnych i administracyjnych.

— Naokoło redukcji. Dowiadujemy się z kół nauczycielskich, iż zapowiadana redukcja wśród nauczycielstwa szk. pow. m. Wilna, dzięki zabiegom organizacji nauczycielskich w żadnym wypadku nie dosięgnie liczby 80 osób, jak zamierzano to zrobić pierwotnie, a ograniczy się natomiast do dwudziestu kilku osób, z których kilka przejdzie na emeryturę, a inne przejdą na powiaty.

Z tego wynika, iż nie będzie nikt pozbawiony pracy, zjadzie tu tylko konieczność przeniesienia kilku nastu osób na wieś, gdzie odczuwa się dotkliwy brak sił nauczycielskich.

ŻYCIE ROBOTNICZE.

— Stan bezrobocia na dzień wczorajszy. W dniu wczorajszym w Państw. Urzędzie Pośrednictwa Pracy było zarejestrowanych 5180 bezrobotnych, przyczem zasiłki otrzymuje 1753 osób.

Jak widzimy, w ciągu niecałych dwóch tygodni bezrobocie w Wilnie wzrosło prawie o 1000 osób. (zd)

SPRAWY ŻYDOWSKIE.

— Bezrobotni wśród żydów. Na ostatnim posiedzeniu Związku Kupców Żydowskich omawiano sprawę pomocy dla bezrobotnych.

Uchwalono za bezrobotnych uważać nie tylko robotników fizycznych i umysłowych, ale i przedsiębiorców którzy z powodu bankructwa zlikwidowali swe przedsiębiorstwa i obecnie znajdują się w krytycznym położeniu. Ponadto również i takich, którzy swych przedsiębiorstw nie zlikwidowali, ale są w bardzo ciężkim położeniu materialnym postanowiono uważać za bezrobotnych.

Uchwalono przytem bronić energicznie tego stanowiska na posiedzeniu ogólnego funduszu bezrobocia żydowskiego. (zd.)

— Nowa przychodnia lekarska. Związek lekarzy żydów posta-

nowił w najbliższych dniach otworzyć na rogu ulicy Niemieckiej i Trockiej przychodnię lekarską, przyczem każdy z członków związku dał na ten cel po 50 dolarów. (zd.)

ZABAWY.

— Wieczór karnawałowy w Ognisku akademickim. W dniu dzisiejszym w lokalu ogniska akademickiego przy ulicy Wielkiej 24 odbędzie się o godzinie 10 tej wieczorem wieczór karnawałowy.

Do tańców przygrywać będzie akademickie trio smyczkowe.

Wstęp tylko dla akademików i wprowadzonych gości.

Zabawa potrwa do godziny 5-tej rano. (zd.)

RÓŻNE.

— Zapalczana propaganda. Jak się dowiadujemy Litwini porzadzali darmo mieszkańcom gmin Mejszagolskiej i Trockiej zapalki wyrabiane w Kownie. Krok ten należy uważać za chęć zjednania dla siebie ludności. (zd.)

— Z życia szachowego. Komisarz Rządu na m. Wilno zatwierdził statut turniejowy zrzeszenia amatorów gry w szachy. Zarząd wspomnianego zrzeszenia jest w poszukiwaniu obecnie lokalu i w najbliższej przyszłości członkowie rozegrają pomiędzy sobą partje, dla wydelegowania swego przedstawiciela na ogólnopolski turniej, jaki odbędzie się w Warszawie. (zd.)

Z PROWINCJI.

— Apteka komunalna w Wilje. Sejmik pow. wilejskiego zwrócił się do M-stwa Spraw Wewn. z prośbą o zezwolenie na otwarcie apteki komunalnej przy szpitalu w Wilje.

— Inspekcje gmin pow. Wil-Trockiego. Zastępca starosty pow. Wil-Trockiego, p. Łukasiewicz wyjechał przedwczoraj na inspekcję poszczególnych gmin i wraca jutro. (zd)

— Nieszczęśliwy wypadek. W dn. 6 bm. wskutek upadnięcia i uderzenia się głową, zmarł nał. Lipiński Józef, lat 18, mieszkaniec wsi Kaczerniki, gm. Michałowski, pow. Święciańskiego.

Z POGRANICZA.

— Tajemnicze strzały na granicy bolszewickiej. W nocy z 12 na 13 b. m. po stronie bolszewickiej naprzeciw powiatu dzisiejskiego słychać było kilka serż strzałów karabinowych.

Jak nas informują miała tam odbywać się walka między oddziałami bolszewickiej straży pogranicznej a bandytami, którzy napadli na jedną z wsi położonych koło granicy polskiej. (zd)

— Przekroczenie granicy. W nocy z 13 na 14 b. m. przekroczył nielegalnie granicę polsko-litewską Jurawicz Michał. Jurawicz aresztowała straż graniczna i skierowała do władz sądownych. (zd)

WYPADKI I KRADZIEŻE.

W Wilnie.

— Podrutki. Dn. 13 bm. o g. 20 w wejściu frontowym d. nr. 18, przy ul. Sułkowskiej, znaleziono niemowlę płci żeńskiej, które odesłano do zakładu Dzieciątka Jezus.

— Dn. 13 bm. o g. 15, na klatce schodowej, wiodącej do przytulku „Oze” przy ul. W. Pohlulanka 14, znaleziono 2-miesięczne niemowlę płci żeńskiej, które pozostawiono w tymże przytulku.

— Restauracja sędziaba szulerów i złodziei. Dn. 13 bm. o g. 4 m. 30, Afanasij Miakłnow, zam. (Turgieleńska 28), zameldował policji, że podczas gry w karty w restauracji Piotrowa przy ul. Ostrobramskiej 22, skradziono mu z kieszeni 1000 zł. gotówką. Sprawców kradzieży w osobach Władysława Katusa, zam. Niewieśka 11 i Mieczysława i Feliksa Domanińskich, zam. Olimpia 10—zatrzymano.

— Zatrzymanie zawodowych złodziei. Dn. 13 b. m. zatrzymano został na gorącym uczynku kradzieży w mieszkaniu kpt. Sokala przy ul. Kalwaryjskiej 8, znany zawodowy złodziej Chackiel Urliński, który pod pozorem zebrani, przeglądając mieszkania zamieszkałych obywateli, a następnie okradł je. W chwili aresztowania przy Urlińskim znaleziono 18, sztuk różnych wytrychów i lom. Tenże Urliński został poznany przez poszkodowanych jako sprawca kradzieży dokonanej w dn. 23 grudnia r. ub. u Landsberga, przy ul. Kalwaryjskiej 6 i w dn. 8 bm. u rtm. 25 p. ul. Steckiewicz przy ul. Artyleryjskiej 1.

— Na gorącym uczynku. Dn. 13 bm. schwyłano został na gorącym uczynku kradzieży węgla z wozu na rynku Nowogrodzkim Ludwik Korobiec, zam. Pokój 50.

— Kradzież masywny. Zam. Bazylijańska 6, zameldował policji o kradzieży masywny do szycia i miedzianej beczki na wodę łącznej wart. 100 zł.

— Systematyczna kradzież. Dn. 14 bm. o g. 15, Jan Muszyński, zameldował policji o systematycznej kradzieży drzewa z lasu należącego do Pimnowa, zam. Mielekiewicza 22, przez Loterwicę Wincencego zam. ul. Żorawia 8.

— Dn. 14 bm. o g. 10 m. 30, z mieszkania Łotyssa Antoniego, zam. Mostowa 2, za pomocą oderwania kłami skradziono 25 zł. gotówką. Złodzieja w osobie Maksymowicza Adolfa, zam. tamże, zatrzymano.

— Dn. 13 b. m. z mieszkania Walentego Targobczyńskiego (Mahometowska 12), skradziono 2 szynki i poleć słoniny, ogólnej wart. 100 zł.

— Kradzież bielizny. Dn. 13 b. m. o g. 9, z mieszkania Barbary Laskowiczówny, (Ciasna 3), za pomocą otwarcia zamku wytrychem, skradziono bieliznę damską wart. 250 zł.

— Ujęcie złodzieja. Dn. 13 b. m. o g. 15 m. 30, Marianna Sciblo, (Majowa 45), zameldowała policji o kradzieży bućków damskich pod hałą miejską. Sprawcę kradzieży w osobie Aleksandra Jurawicza — zatrzymano.

— Dn. 13 b. m. o g. 16 m. 40, Gabryel Bewellow, (M. Stefanańska 21), zameldował policji o kradzieży bielizny, wart. 105 zł. Kradzieży dokonała b. służąca wyżej wymienionego Marianna Sanku, której obecnego miejsca zamieszkania narazie nie ustalono.

Z sądów.

— Za dwa kilogramy obwarzków 3 lata więzienia. W ubiegłym roku ulicą Ostrobramską przejeżdżała jak tylu innych, dorożka, zdejająca na pociąg, który odjeżdżał do Warszawy. Pasażerka wtulona w kąt dorożki nie zauważyła, że z pod niej, co jej nagle znikło ale ulicą przechodził niejaki Romanowski, który zauważył, jak jakiś osobnik „ściągnął” z dorożki pakunek, przyskoczył więc do niego, chwycił go za kark i począł krzyczeć wzywając pomocy. Przy szamotaniu się pakunek upadł na ziemię, pepler się rozdarł i na rąnsztopk posypały się obwarzanki.

Nadciął policjant i zaarrestował złodzieja, nazwiskiem Czerwonozylę, który w ten sam dzień powędrował na Łukiszki. Przed kilku dniami obwarzankowa ta sprawa znalazła się w Sądzie Okręgowym. Czerwonozylę tłumaczył się, że w krytycznym dniu był pijany i niezdaje sobie sprawy w jaki sposób pakunek z obwarzankami znalazł się w jego ręku, że wogóle nigdy nie kradł i jest porządnym człowiekiem. Od czegoż jednak daktyloskopia. Kartoteka daktyloskopijna na wskazywała wyraźnie, że pan Czerwonozylę był in mniej in więcej tylko sześć razy karany za kradzież.

Sąd więc wydał wyrok skazujący Czerwonozylę na 3 lata więzienia za notoryczne uprawianie złodziejstwa. Czerwonozylę, gdy usłyszał słowa „trzy lata więzienia” wystąpiły czerwone żyły na czole...

Tak za 2 kilogramy obwarzków posiedział sobie 3 lata za kratami więziennymi. Czyż to warto? (zd)

— Sprawa Muraszki. Wobec ukazania się wiadomości w niektórych pismach, że proces Muraszki w Sądzie Apelacyjnym został odroczonego do połowy marca, dowiadujemy się, iż jest to nieprawda, gdyż proces ten odbędzie się 20 bm. przyczem ten obrońcy wystąpią Szurlej i Niedzielski, oskarżacz zaś będzie prok. Kaduskiwicz, który oskarżał i sporządził akt oskarżenia przeciw Muraszce w I-szej Instancji w Sądzie Okręgowym w Nowogrodku.

Przewodniczącym sądu będzie p. wiceprezes Sądu Apel. p. Bochwic, który również był wówczas w Nowogrodku prezesem sądu Okręgowego. Cały więc skład obecny oskarżenia prócz sędziowskiego (2 sędziów) dziwnym zbiegiem okoliczności jest ten sam, co w I-szej Instancji. (zd)

— Za apetyt na cudzą wędlinę 1 rok więzienia.

Wczoraj w sądzie Okręgowym rozpatrywano sprawę niejaki Dominiki Makramowiczowej, oskarżonej o współudział w kradzieży.

Sprawa przedstawiała się następująco: w ubiegłym roku zostały skradzione w gminie Mejszagolskiej w folwarku 2 worki wędliny. Kiedy właściciel zameldował o tem, policja już na drugi dzień aresztowała wspomnianą wyżej Makramowiczową, która tłumaczyła się, iż jadąc z Jarmarku przez las spotkała jakiegoś chłopca, który przysiadł się na furmankę i w pewnym miejscu w lesie prosił ją by się zatrzymała, gdyż chce przewieźć do wsi 2 worki ze zbożem.

Oskarżona zgodziła się na to, gdyż nie przypuszczała, żeby w tych workach miały być skradzione wędliny.

Sędzia Eldrygiewicz był Innego jednak zdania aniżeli Makramowiczowa, gdyż skazał ją na jeden rok więzienia za kradzież. (zd)

Rozmaitości.

Na wystawie wszechrosyjskiej.

Staruszka chłopka zatrzymała się przed wielbłądem i krzyczy z oburzeniem: — Skaranie Boskie z temi bolszewikami! Patrzaie, co oni z konia zrobili! Żadnego wysiudu nie mają!

Na posiedzeniu Kominternu:

— Wanka, smaruj gębę atramentem, trzeba wystąpić do Afryki!

Przy wejściu do sowieckiego sklepu współdzielczego.

Cudzoziemiec do jakiejś kobieciuki: — Nie wiece, kobieto, co dziś jest w kooperatywie?

Ach czego tam nie miał — mówi kobieciuka z entuzjazmem — i cukru niema i nafty niema i nabiału i manufaktury niema... (m)

Mody.

Kostjum „Tallieur”.

Luty dobiegł już pierwszej połowy i jeszcze nawet nie zaczęła się „kalendarzowa” wiosna, a już na ulicach Paryża pojawiły się pierwsze wiosenne kostjumy „tallieur”.

Wszelkie sporty, zajmujące coraz większe miejsce w życiu kobiety, odcisnęły swoje piętno na modzie. Każdy kostjum czy sukienka, robiona jest z myślą, aby mogła służyć do tenisa, do golfa, nie tamowała ruchów, a przytem była elegancka i ładna w linji. O ile dawniej kostjumy sportowe były po macoszemu traktowane, o tyle teraz specjalną na nie zwraca się uwagę i w tym roku sukienki nie tylko do sportów, ale na ulicę i na popołudnie mają zakrój „sportowy”.

Najmodniejsze spodniczki kostjumów są pilswatowe, albo układane w fałdy; żakiety smokingowe, albo zreczne i dość krótkie marynarki na jeden guzik.

Bardzo modne do kostjumów są dzielne wykładane krochmalone kołnierzyki płócienne i szerokie futrowe krawaty związane na kokardę, lub też długie angielskie „regaty”.

Kapelusz filcowy lub z tafy z ostro załamane do góry rondem z tyłu.

Niezmiernie modne są swetry, które używane są teraz nawet jako wiytowe suknie z przyszywaną do nich spodniczką z tegoż co sweter jedwabnego trykotu, pilswanego maszyną, w jednym lub dwu kolorach, albo haftowanymi kolorową wódką, lub tkanych w deseń złotym niciami.

Do takiego trykotowego tallieuru, kapelusz powinien być też z tego samego materiału, przybrany motywem powtarzającym się na sukni.

KRONIKA.

Dzisiaj — Juljanny P. M. Jutro — Popielec. Donatja M. Wschód słońca — g. 6 m. 47 Zachód „ — g. 4 m. 16

Straż ogniowa. Dominikańska 2, tel. 45.

Biblioteki i muzea.

Biblioteka Publiczna i Uniwersytecka — Uniwersytecka 5, czytelnia otwarte od g. 10 r. do 6 wiecz., wypożyczalnia od 12—4. Biblioteka T-wa imienia Wróblewskich — Uniwersytecka 9—10. Biblioteka i Zbiory T-wa Przyjac. Nauk — Lelewela 4, zwiedzać można (za każdoraz porozumieniem z jednym z członków Zarz. T-wa) w środy, piątki i niedziele od 12—2. Biblioteka czynna od g. 4—6 prócz sobót.

Biblioteka Centralna Zw. Strzel. dla starszyńców P. W. i Hufców Szkoln. — Dominikańska 13.

Biblioteka i Czytelnia Im. Tomasza Zana — W. Pohlulanka 14, otwarta w dni powszednie od 10 do 8 w. W niedzielę od 11—2-iej i od 5—8-iej w dniu przedstawienia.

Porady lekarskie.

Kasa Chorych (m. Wilna i N.-Wilejki) — Dominikańska 15, tel. 15 i 16. Udziela bezpłatnej pomocy lekarskiej wszystkim ubezpieczonym i ich rodzinom w Poliklinice (Dominikańska 15), odz. oprócz dni świąt, od 8—9.

Poradnia Polsk. Zrzesz. Lekarzy Spec. — Garbarska 3, II piętro, tel. 658.

Poliklinika Litewska — Wileńska 28. Przyjęcia od 10 rano do 4 popoł.

Przychodnia dla gruźlicznych — Żelgowskiego 1.

Teatr i muzyka.

— Redata w Teatrze na Pohlulance gra dzisiaj we wtorek po raz jedynasty komedję M. Baluckiego „Dom otwarty”. Jutro w środę popolewicą dramat St. Wyspiańskiego „Wyzwolenie” po raz dziesiąty. We czwartek, wchodził na repertuar

Reduty dramat trzyaktowy St. Żeromskiego — „Turon”. Bilety sprzedaje do przednia każdego przedstawienia biuro „Orbis” Mickiewicza 11 od 9—4.30 w dni powszednie i od 10—12.80 w niedziele, oraz Kasa Teatru od 11—2-iej i od 5—8-iej w dniu przedstawienia.

SPRAWY SAMORZĄDOWE.

— Wydatki nadzwyczajne samorządów. M-stwo Spraw Wewn. wyjaśniło w okólniku do wojewodów poszczególnych, że w przyszłości samorządy winne wydziała osobno z budżetów komunalnych wydatki nadzwyczajne, które będą zatwierdzone nie jak dotychczas przez władze wojewódzkie, lecz przez M-stwo Spraw Wewn. (zd)

Z POLICJI.

— Inspekcja Komendy P. P. pow. Wileńsko-Trockiego. Od dnia wczorajszego odbywa się inspekcja Komandy Policji P. powiatu Wileńsko-Trockiego, którą przeprowadza oficer inspekcyjny Komendy Okręg., komisarz Stadler.

Inspekcja zostanie ukończona w dniu dzisiejszym. (zd)

SPRAWY AKADEMICKIE.

— Ostatnie przedstawienie „Szopki Akademickiej”. Dziś we wtorek przedstawienie Szopki o godz. 5-ej popoł. we środę przedstawienia nie będzie, następnie we czwartek, piątek sobotę i niedzielę normalnie o godz. 8-iej wiecz. w lokalu Ogniska Rikad. ul. Wielka 24.

KIESZONKOWY KALENDARZYK INFORMATOR na rok 1926 wyszedł z druku i powinien się znaleźć w ręku każdego, zawiera oprócz Kalendarjum INFORMATOR URZĘDOWY adresy i godziny przyjęć władz państwowych jak Urzędu Delegata Rządu, Urzędu Komisarsza Rządu, Komendy i Komisariatów Policji, Kuratorium Szkolnego, Sądów, Notariuszy, Prokuratorów, Izby Skarbowej i Komorników, Poczt i Telegr. Dyrekcji Kolei, podatków państwowych, podatków wojewódzkich, opłat stempowych, taryf pocztowych, kursu dolara od 1919 roku, Rozkład jazdy pocągów ważny od 15/XI 1925 r. i wiele innych.

10 Rad praktycznych 10 kłoców sosnowych od 20 cm. grub. w cięższym końcu lub odpowiedni drzewostan, kupi J. Słoński i S-ka Lwów pl. Marjański 4.

Nowootworzony magazyn i pracownia obuwi p. f. FELIKS NOWACKI i S-ka Zamkowa 4 (dawniej W. Kosowski) Poleca obuwie męskie i damskie, mocne, modne, eleganckie. Pracownia pod kierownictwem wykwalifikowanego fachowca. Przyjmują się obustanki i reperacje. Ceny umiarkowane.

300 zł. Potrzebne mieszkanie od zaraz 4—5 pokoi w rejonie ul. Mickiewicza, Zamkowa, Wileńska, Jagiellońska. Oferty proszę nadsyłać do Kurjera Wileńskiego pod „X. S”.

Do wynajęcia stałnija parokonna i garaż samochodowy na 2 samochody lub taksometry. Wiadomość: ul. Ad. Mickiewicza Nr. 43 m. 7.